

PROTOKÓŁ NR 14/19
ZE WSPÓLNEGO POSIEDZENIA KOMISJI BUDŻETU I FINANSÓW,
KOMISJI GOSPODARCZEJ I KOMISJI SPOŁECZNEJ,
KTÓRE ODBYŁO SIĘ DNIA 12.11.2019 R.

Posiedzenie o godz. 16.00 otworzyła, a następnie prowadziła, Przewodnicząca Komisji Budżetu i Finansów Barbara Graban. W posiedzeniu uczestniczyło sześciu członków Komisji Budżetu i Finansów, sześciu członków Komisji Gospodarczej oraz siedmiu członków Komisji Społecznej (lista obecności stanowi załącznik nr 1 do niniejszego protokołu).

W posiedzeniu uczestniczyli także: Janusz Kosecki – Burmistrz Miasta, Krystyna Bogulska – Skarbnik Miasta, Marcin Hałas - Kierownik Referatu Gospodarki Komunalnej, Przestrzennej i Inwestycji, Przewodniczący Rady Miejskiej – Krzysztof Czapiewski, Marzena Ośko – kierownik Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej oraz Roman Jerkiewicz – kierownik Zakładu Gospodarki Miejskiej w Skórczu.

Tematem obrad komisji była analiza materiałów na najbliższą sesję Rady Miejskiej.

W pierwszej części posiedzenia dokonano analizy działalności Zakładu Gospodarki Miejskiej w Skórczu. Radni, wraz z materiałami na sesję, otrzymali również sprawozdanie z działalności zakładu za trzy kwartały 2019 roku, co pozwoliło na zapoznanie się z obecną sytuacją ZGM-u.

Przewodniczący Krzysztof Czapiewski pytał, jak wygląda sprawa budżetu Zakładu? Mówił pan kiedyś o potrzebie remontu dachu na pomieszczeniu magazynowym, czy ma pan na to środki?

Kierownik Jerkiewicz odpowiedział, że jest oferta, budżet z własnych środków również byśmy mieli, ale nie ma na ten rok wykonawcy. Wprawdzie zgłosił swoją ofertę, ale czy w tym roku damy radę to zrobić, tego nie wiem. Ten magazyn właściwie niczemu nie służy, ale go zalewa, dlatego ten remont tego dachu jest przewidziany.

Na pytanie radnego Henryka Czarnieckiego, z czego jest ten dach, kierownik Jerkiewicz odpowiedział, że to jest papowy dach, strop jest z płyt azbestowo cementowych na dźwigarach blaszanych. Tam już któryś raz jest papa i mróz robi swoje. Za mocno to pracuje. Nawet stosowaliśmy tam specjalną papę z takimi włóknami, żeby była bardziej uzbrojona, ale to nic nie pomaga. Tam jest przewidziana blacha trapezowa, żeby zamknąć temat pękania.

Przewodniczący Krzysztof Czapiewski pytał, czy środki, które posiada zakład wystarczą na ten remont?

Kierownik Jerkiewicz odpowiedział, że trochę sytuacja się skomplikowała, ponieważ nie udało się osiągnąć porozumienia z Wodami Polskimi co do zmiany taryfy. Trzeba tam będzie robić od nowa opracowanie. Wydaje się, że zmiana tej taryfy była jakby z góry skazana na niepowodzenie. Skala i ilość pytań oraz ich szczegółowość, praktycznie uniemożliwiają przeprowadzenie tej zmiany. Termin na odpowiedź to 7 dni, a niektóre z pytań wymagały przeliczenia do nowa taryfy. Odbieram to jak zarzucenie klienta pytaniami, żeby go zmęczyć. Było po 30-40 pytań. Kierownik podał kilka przykładów pytań, jakie padały ze strony Wód Polskich, jeżeli chodzi o wniosek w sprawie zmiany taryf. Powiedział również, że jego odpowiedzi, które przysyłał na pytania, ciągle były niewystarczające, do tego stopnia, że już nie wiedział w jaki sposób odpowiadać. Bo jak pisał prawdę, to ciągle było za mało. Kierownik Jerkiewicz zauważył, że sytuacja budżetowa trochę się zmieni teraz. Ja w tych wszystkich pismach i odpowiedziach z Wodami Polskimi wyczułem, że chodzi o to, żeby nie zmieniać tej taryfy, bo jak nie starczy pieniędzy, to niech się gmina tym martwi i robi dopłaty do taryfy. Z tych pism wynikało, że ja nie powinienem chyba zatrudniać żadnych pracowników, ani wydawać na piece, dachy, itd., bo to ich nie interesuje. Oni wiedzą lepiej, co nam potrzeba i jak my będziemy żyli. Chcę zrobić remont tego dachu, ale nie wiem, czy zdążymy w tym roku. I w sensie fizycznym, czy wykonawca zdąży, ale również w sensie finansowym. Koszt tego remontu to około 25 tys. zł netto.

Burmistrz Janusz Kosecki powiedział, że była już mowa o tym na komisjach i w rozmowach z kierownikiem Jerkiewiczem już ten temat się przewijał, bo problem jest taki, że tych pieniędzy po prostu zabraknie. W tym roku może się uda, ale rok następny? Rok bez Iglotexu, bez dodatkowych środków, a te wpływy były niemałe. Z tego, co się mówi, to do października przyszłego roku na pewno będzie bez tych wpływów, bo ewentualne uruchomienie zakładu to październik roku następnego, ale to jest dziesięć miesięcy i kilkaset tysięcy, których nie będzie.

Kierownik Roman Jerkiewicz potwierdził, że to jest kwota ponad 200 tys. zł.

Burmistrz Janusz Kosecki powiedział, że przecież była mowa o podwyżce o 2 zł za metr ścieków. To byłaby bardzo duża podwyżka dla mieszkańców, dla wszystkich, którzy te ścieki oddają. Zobaczymy.

Kierownik Roman Jerkiewicz powiedział, że spróbuje jeszcze raz. Dokładnie uwzględnię te przeliczenia, przejrzę te pytania, które ich drażniły i spróbuję przygotować jeszcze raz takie wyliczenie. Ja wiedziałam, że jest tak, że jest taka odgórna tendencja, żeby nie zmieniać tych taryf. Na razie, póki co, nie jest zachwiana płynność zakładu. My też ograniczamy koszty. I oszczędzamy, gdzie się da. Na dzień dzisiejszy tak to wygląda. Gdyby miało się pogorszyć, to ja na pewno będę wnioskował jeszcze raz do Wód Polskich. Będę miał po prostu więcej czasu.

Burmistrz Janusz Kosecki powiedział, że gmina zleciła zakładowi wykonanie wodociągu w ulicy Osiedlowej, więc tam też z tego tytułu były jakieś wpływy. Myślimy też cały czas o tej Zielonej. Zobaczymy, czy nas jeszcze będzie na to stać, czy nie będzie. Jeden z właścicieli nieruchomości już wylał płytę pod dom i chce go stawiać. Tam jest więc kwestia zrobienia wodociągu. Najpierw jednak musimy mieć środki, żeby coś ewentualnie zlecić. Więc jakieś dochody z tego tytułu dla zakładu pozostaną.

Radny Roman Pietrzykowski powiedział, że mamy nauczkę, że najpierw musimy przygotowywać działki do sprzedaży i teren musi być uzbrojony.

Burmistrz Janusz Kosecki powiedział, że nie wiadomo, czy będzie nas stać na to, żeby te działki uzbroić. Te działki następne, które zostały przy ul. Zielonej, to tam będzie potrzebny niesamowity nakład środków.

Radny Marian Firyn powiedział, że jeżeli najpierw uzbroimy działki, a później je sprzedamy, to koszt uzbrojenia tych działek możemy chyba sobie doliczyć do ceny.

Burmistrz Janusz Kosecki odpowiedział, że wartość działki wzrośnie, ale nakładów na pewno nie odzyskamy. Działka może będzie droższa o 20 zł na metrze, a uzbrojenie do metra kosztuje 50-60 zł.

Marian Firyn powiedział, że jakieś pieniądze to są, a tak nie będziemy mieli wcale.

Burmistrz Janusz Kosecki powiedział, że to oczywiście prawda, ale trzeba mieć dużo wolnych środków, żeby uzbroić te działki, które pozostały. Trzeba się nad tym poważnie zastanowić, ponieważ mamy ważniejsze rzeczy do realizacji, a nie budowa infrastruktury w tym miejscu.

Projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej Gminy Miejskiej Skórcz na 2019 rok szczegółowo przedstawiła zebrany Skarbnik Miasta Krystyna Bogulska.

Burmistrz Janusz Kosecki powiedział, że bardzo się cieszy, że udało się załatwić sprawę kanalizacji na ul. Gniewskiej za przyzwoite pieniądze, bo to już któryś przetarg z kolei. Mamy również rozstrzygnięcie, jeżeli chodzi o parking przy przychodni. Zmieściliśmy się w 45 tysiącach. Wcześniej było 70 tys. i przeszło 50 tys. zł. To zadanie będzie wykonywała firma, która robiła ul. Piaskową, natomiast nasza lokalna firma była o kilkaset złotych droższa.

W związku z brakiem pytań co do przedstawionego projektu uchwały, Przewodnicząca Komisji Budżetu i Finansów Barbara Graban zarządziła głosowanie nad jego przyjęciem. Wynik głosowania był następujący:

- „za” przyjęciem projektu uchwały – 5,
- „przeciw” – 0,
- „wstrzymujących się” – 0.

W głosowaniu nie brał udziału radny Roman Pietrzykowski, który był nieobecny na sali obrad podczas głosowania.

Projekt uchwały w sprawie zmiany wieloletniej prognozy finansowej Gminy Miejskiej Skórcz na lata 2019 - 2029 przedstawiła zebranych Skarbnik Miasta Krystyna Bogulska.

W związku z brakiem pytań co do przedstawionego projektu uchwały, Przewodnicząca Komisji Budżetu i Finansów Barbara Graban zarządziła głosowanie nad jego przyjęciem. Wynik głosowania był następujący:

- „za” przyjęciem projektu uchwały – 5,
- „przeciw” – 0,
- „wstrzymujących się” – 0.

W głosowaniu nie brał udziału radny Roman Pietrzykowski, który był nieobecny na sali obrad podczas głosowania.

Projekt uchwały w sprawie podatku od nieruchomości przedstawiła zebranych Skarbnik Miasta Krystyna Bogulska wraz z Burmistrzem Januszem Koseckim.

Radny Henryk Czarnecki powiedział, że nie wie, czy podnosić o 10%, czy nie lepiej rozłożyć to na dwa lata i po 5%, bo jednak 10% to jest dość radykalna podwyżka i dla niektórych znacząca. Ja jednak byłbym za tym, by rozłożyć to na dwa lata i po 5%. Takie jest moje zdanie.

Burmistrz Janusz Kosecki powiedział, że w tej chwili i tak jest kłopot, by złożyć budżet na przyszły rok. W związku z taką sytuacją, jaka jest, każda złotówka się liczy. Nie wiem, czy szczęście, czy nieszczęście, ale ta fotowoltaika weszła i musieliśmy to ująć w budżecie. Dwie kolejne drogi: Dworcowa i Osiedlowa, które weszły, również musieliśmy ująć w budżecie. Do tego jeszcze oczyszczalnia ścieków, gdzie wyszło tam trzy miliony więcej, niż planowaliśmy. W tej chwili mamy WPF do 2030 roku.

Radny Czarnecki powiedział, że 10% to jest jednak dosyć znacząca podwyżka. Mieszkańcy za ciekawie nie będą tego odbierać.

Burmistrz Janusz Kosecki powiedział, że dla osób fizycznych to nie jest taka duża podwyżka, bo to jest średnio w granicach 50 zł rocznie dla gospodarstwa domowego. Dla przedsiębiorców jest to trochę dużo. Natomiast patrząc na to, że przez trzy lata nie podnosiliśmy, bo taka była też wola Rady.

Radny Roman Pietrzykowski zaprzeczył i powiedział, że nie wszystkich radnych, bo on był za tym, żeby podnieść. Mówiłem o tym, żeby co roku trochę podnieść, a skutek teraz jest właśnie taki.

Radna Barbara Graban powiedziała, że rozmawiała z ludźmi i oni zdają sobie sprawę z tego na przykład, że miasto jest pozbawione podatku od Iglotexu, że słyszą i czytają, że wszystko się zrzuca na samorządy. Mówią, że jak mamy pieniądze na utrzymanie szkół, to nie będzie środków na żadne nowe drogi.

Przewodniczący Krzysztof Czapiewski powiedział, że również widzą inwestycje, które powstają.

Radna Barbara Graban powiedziała, że robiła wyliczenia na swoim przykładzie i to wychodzi 50 zł rocznie, 4 zł miesięcznie, na co radny Henryk Czarnecki powiedział, że trzeba wziąć pod uwagę przedsiębiorców, gdzie nie każdy idzie z rozmachem i rozkwitem, bo np. w naszym przypadku to jest różnica 8 tys. zł w skali roku. Nie ukrywam, że to są dla nas duże pieniądze.

Radna Barbara Graban powiedziała, że jej się wydaje, że przedsiębiorca i tak wrzuci to sobie w koszty, na co radny Czarnecki odpowiedział, że w koszty podatku nie można sobie wrzucić. Jeżeli ktoś ma zyski, to sobie to odbije, a jeżeli ktoś ma straty, to po prostu jeszcze bardziej się pogłębia wszystko.

Radny Adam Gawrzywał powiedział, że błąd był taki, że nie podnosiliśmy co roku o trochę.

Przewodniczący Krzysztof Czapiewski pytał jaki był stopień inflacji łącznie przez te trzy lata?

Skarbnik Krystyna Bogulska powiedziała, że w granicach 7% i naprawdę, wszystkie wydatki, nawet te bieżące, wszystko wzrasta.

Radny Adam Gawrzywał powiedział, że jego zdanie jest takie, żeby podnieść, a od przyszłego roku corocznie podnosić od 1 do 5 procent.

Radny Roman Pietrzykowski powiedział, że 3% co roku.

Burmistrz Janusz Kosecki powiedział, że do projektu uchwały również została dołączona taka informacja, jakie są stawki w innych gminach. Akurat, nawet patrząc dla przedsiębiorców przed zmianami, no były dużo wyższe niż w Skórczu. Czy Pelplin, czy Skarszewy, a nawet Czarna Woda chyba miała wyższą stawkę od nieruchomości niż my.

Radny Stanisław Eggert pytał, jaki byłby skutek finansowy, gdyby wzrost nastąpił tylko o 5%?

Radna Barbara Graban powiedziała, że teraz planowany dochód z podwyżki to 110 tys. zł, to byłaby połowa.

Burmistrz Janusz Kosecki powiedział, że tak naprawdę, nie możemy zrezygnować z niczego. To, co wymieniłem, musi być wpisane w budżecie, bo mamy podpisane umowy. To są dotacje. A tutaj już nawet nie mamy skąd wykrobać. Dochody ze sprzedaży mienia już też mamy na wysokim poziomie, żeby spiąć budżet. Coś nam może zostanie z tego roku, wejdzie jako nadwyżka, czy wolne środki do roku następnego, ale to jest przyszły rok. O tyle mniej trzeba będzie na przykład wziąć kredytu na oczyszczalnię.

Radny Henryk Czarnecki powiedział, że 50 tys. zł to aż takie duże pieniądze nie są.

Burmistrz Janusz Kosecki zwrócił się do rannego Czarneckiego, że gdyby powiedział to rok temu, to przyznałby radnemu rację, ale teraz jest taka sytuacja, że naprawdę trzeba liczyć każdą złotówkę.

Radny Roman Pietrzykowski powiedział, że może się zdarzyć tak, że np. zabraknie tych 50 tys. zł na ul. Osiedlową. Przypadek. Może zabraknąć. Oddamy wszystko i nie będziemy mieli nic, ani Osiedlowej, ani dotacji. Przypadek. Może zabraknąć na inne ulice.

Radny Henryk Czarnecki powiedział, że nie zabraknie. Gdzieś się znajdą.

Radny Pietrzykowski powiedział, że się nie znajdą, bo to nie jest worek bez dna. A jak się nam coś w środku roku wysypie niespodziewanego? Niech strażakom zepsuje się motopompa? Myśmy przez trzy lata nie dotykali tematu podatków, a na razie jest jeszcze dobra koniunktura, bo za rok może być już gorsza.

Burmistrz powiedział, że trzeba wziąć pod uwagę jeszcze jeden aspekt, że nie będzie w przyszłym roku podatku z Iglotexu, ani podatku z galerii, ani nie będzie podatku z magazynów, które się budują za piekarnią. Tego też jeszcze nie będzie. Jedziemy na minimum tak naprawdę.

Radny Czarnecki powiedział, że od nich podatku nie będzie, ale z tych, co są, to też nie możemy ich teraz obciążyć. Mam swoje zdanie. Ja nie mówię, że ja mam rację i wszyscy muszą tak zagłosować. Mam swoje zdanie i będę przy nim trwał.

Radny Pietrzykowski powiedział, że jest za tym, żeby podnieść i ma tę świadomość, że sam również będzie musiał to płacić.

W związku z brakiem dalszych pytań co do przedstawionego projektu uchwały, przewodniczący poszczególnych komisji zarządzili głosowania nad jego przyjęciem. Wyniki głosowań były następujące:

	„za”	„przeciw”	„wstrzymujący się”
Komisja Budżetu i Finansów	5	1	0
Komisja Gospodarcza	4	1	1
Komisja Społeczna	6	0	1

Przewodniczący Krzysztof Czapiewski pytał, czy z tartakiem coś się ruszyło, bo było jakieś światełko w tunelu?

Burmistrz Janusz Kosecki powiedział, że było w tej kwestii lepiej, a teraz jest znowu trochę gorzej. Pani mecenas ten temat drąży. Dwa kolejne pisma poszły.

Radny Roman Pietrzykowski pytał, czy może nie warto złożyć doniesienia do Prokuratury, żeby oni może zaczęli ich ścigać?

Burmistrz powiedział, że będziemy się w tej kwestii spotykali jeszcze w tym miesiącu z powiatem starogardzkim. Bo oni też tam walczyli z przekształceniami użytkowania wieczystego. I sam naczelnik chciałby się jeszcze w tym roku tym tematem zająć. Zgłaszając się do Prokuratury, to uderzymy też w powiat, który działa w imieniu Skarbu Państwa.

Radny Roman Pietrzykowski stwierdził, że powiat nam tych 400 czy 500 tysięcy złotych nie odda. A teraz jest taki okres, jaki jest. Dla nas każdy grosz jest bardzo ważny.

Burmistrz Janusz Kosecki powiedział, że jeżeli chodzi o tartak, to była mowa również o drodze do wykupu, tej, która przechodziła tam przez środek hali, a teraz wszystko się tam wyprostowało i temat jest w ogóle nieaktualny. Niestety nie będziemy nic kupować, bo to mogło być dla nas w pewien sposób korzystne.

Projekt uchwały w sprawie określenia wysokości stawek podatku od środków transportowych przedstawiła zebranych Skarbnik Miasta Krystyna Bogulska.

Radna Barbara Graban pytała, czy mamy dłużników z tytułu podatków od środków transportowych?

Pani Skarbnik odpowiedziała, że mamy, w szczególności jednego. Cały czas toczy się tam postępowanie komornicze, ale bez widocznego skutku.

W związku z brakiem dalszych pytań co do przedstawionego projektu uchwały, przewodniczący poszczególnych komisji zarządzili głosowania nad jego przyjęciem. Wyniki głosowań były następujące:

	„za”	„przeciw”	„wstrzymujący się”
Komisja Budżetu i Finansów	5	1	0
Komisja Gospodarcza	5	1	0
Komisja Społeczna	7	0	0

Projekt uchwały w sprawie opłaty od posiadania psów przedstawiła zebranych Skarbnik Miasta Krystyna Bogulska.

Radny Stanisław Eggert pytał, jakie będą wpływy z tytułu podwyżki, na co pani Skarbnik odpowiedziała, że będzie to około 1050 zł.

W związku z brakiem dalszych pytań co do przedstawionego projektu uchwały, przewodniczący poszczególnych komisji zarządzili głosowania nad jego przyjęciem. Wyniki głosowań były następujące:

	„za”	„przeciw”	„wstrzymujący się”
Komisja Budżetu i Finansów	6	0	0
Komisja Gospodarcza	6	0	0
Komisja Społeczna	6	0	1

Projekt uchwały w sprawie uchylenia uchwały nr XIV/67/2016 Rady Miejskiej w Skórczu z dnia 17 marca 2016 r. w sprawie zarządzenia poboru opłaty skarbowej w drodze inkasa oraz wyznaczenia inkasentów i określenia wysokości wynagrodzenia za inkaso przedstawiła zebranych Skarbnik Miasta Krystyna Bogulska.

W związku z brakiem pytań co do przedstawionego projektu uchwały, przewodniczący poszczególnych komisji zarządzili głosowania nad jego przyjęciem. Wyniki głosowań były następujące:

	„za”	„przeciw”	„wstrzymujący się”
Komisja Budżetu i Finansów	6	0	0
Komisja Gospodarcza	6	0	0
Komisja Społeczna	7	0	0

Projekt uchwały w sprawie ustalenia szczegółowych zasad ponoszenia odpłatności za pobyt w ośrodkach wsparcia dla osób bezdomnych przedstawiła zebrany Marzena Ośko, kierownik Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Skórczu.

Radna Barbara Graban pytała ile osób mamy w takich ośrodkach, na co kierownik Marzena Ośko wyjaśniła, że w tej chwili nie mamy nikogo. Umowa jest podpisana ze schroniskiem w Malborku, bo była to najkorzystniejsza oferta, ponieważ Smętowo bierze np. miesięczny abonament, bez względu, czy mamy tam umieszczoną jakąś osobę, czy nie.

Radny Marian Firyn pytał, ile wynosi ten abonament?

Kierownik Marzena Ośko odpowiedziała, że 400 zł. To jest taka opłata za gotowość, że w każdym momencie moglibyśmy tam kogoś umieścić. Malbork takiego abonamentu nie ma. Płacimy dopiero, jeżeli przychodzi osoba.

W związku z brakiem dalszych pytań co do przedstawionego projektu uchwały, przewodniczący poszczególnych komisji zarządzili głosowania nad jego przyjęciem. Wyniki głosowań były następujące:

	„za”	„przeciw”	„wstrzymujący się”
Komisja Budżetu i Finansów	6	0	0
Komisja Społeczna	7	0	0

Projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia rocznego planu potrzeb w zakresie wykonywania prac społecznie użytecznych w Skórczu w 2020 roku przedstawił zebrany Burmistrz Janusz Kosecki.

W czasie omawiania projektu uchwały przez Burmistrza, salę obrad opuścił radny Henryk Czarnecki.

Kierownik MOPS Marzena Ośko powiedziała, że w ostatnim czasie została przeprowadzona kontrola z Powiatowego Urzędu Pracy w zakresie organizacji prac społecznie użytecznych i wpadła ona pomyślnie. Nie było zastrzeżeń. Zarówno co do wykonywania tych prac w terenie, jak również prowadzenia dokumentacji.

Kierownik ZGM Roman Jerkiewicz powiedział, że grupa osób wykonujących prace społecznie użyteczne jest od czasu do czasu zasilana ludźmi skierowanymi do pracy przez sąd. Na ogół ich praca polega na sprzątaniu ulic, czy sprzątaniu odpadków, lub innych prac zastępczych. Jest kilka takich osób, które mają nakazane 30 godzin takich prac w miesiącu przez siedem miesięcy na przykład. Jakość tej pracy i podejście do pracy oraz obowiązkowość jest oczywiście bardzo różna. Ja jedynie mogę zrobić harmonogram, dać pracę i potem muszę pisać sprawozdania do sądu. Co do ich frekwencji w pracy, to decyduje konkretny sędzia i powiem, że sędziowie są bardzo pobłażliwi dla tych ludzi.

Burmistrz Janusz Kosecki potwierdził, że jakość pracy tych ludzi jest bardzo różna i czasami jest z nimi więcej problemów, niż pożytku. Niestety. Przykre, ale tak jest.

Kierownik Roman Jerkiewicz powiedział, że było kilka osób, które rzetelnie zrealizowało ten harmonogram, ale takie osoby są w mniejszości. Na pytanie radnego Mariana Firyna, kierownik Jerkiewicz wyjaśnił, że na bieżąco, do każdego zrealizowanego miesiąca, wystawia się do sądu opinię dla każdej osoby wykonującej te prace.

W związku z brakiem dalszych pytań co do przedstawionego projektu uchwały, przewodniczący poszczególnych komisji zarządzili głosowania nad jego przyjęciem. Wyniki głosowań były następujące:

	„za”	„przeciw”	„wstrzymujący się”
Komisja Budżetu i Finansów	5	0	0
Komisja Gospodarcza	5	0	0
Komisja Społeczna	7	0	0

Projekt uchwały w sprawie przyjęcia Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych na 2020 rok przedstawił zebranym Burmistrz Miasta Janusz Kosecki.

W związku z brakiem pytań co do przedstawionego projektu uchwały, przewodniczący poszczególnych komisji zarządzili głosowania nad jego przyjęciem. Wyniki głosowań były następujące:

	„za”	„przeciw”	„wstrzymujący się”
Komisja Budżetu i Finansów	5	0	0
Komisja Społeczna	7	0	0

Projekt uchwały w sprawie przyjęcia Gminnego Programu Przeciwdziałania Narkomanii na 2020 rok przedstawił zebrany Burmistrz Miasta Janusz Kosecki.

Radna Barbara Graban pytała, czy coś się zwiększyło, jeżeli chodzi o problem narkomanii?

Kierownik Marzena Ośko powiedziała, że nie ma danych na ten temat.

Burmistrz Janusz Kosecki powiedział, że tak naprawdę, u nas najczęściej widać osoby z problemami alkoholowymi, jeżeli chodzi o działalność komisji. Natomiast, jeżeli chodzi o narkomanię, to niestety, tylko i wyłącznie pogadanki, ulotki i tego typu rzeczy, które my możemy ewentualnie rozdysponować w szkołach i profilaktycznie zadziałać. Tak naprawdę, jaka jest to skala, trudno nam powiedzieć.

W związku z brakiem dalszych pytań co do przedstawionego projektu uchwały, przewodniczący poszczególnych komisji zarządzili głosowania nad jego przyjęciem. Wyniki głosowań były następujące:

	„za”	„przeciw”	„wstrzymujący się”
Komisja Budżetu i Finansów	5	0	0
Komisja Społeczna	7	0	0

Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie umowy z Zarządem Powiatu Starogardzkiego na przystąpienie do Powiatowego Programu Profilaktyki i Zakazów Wirusem Brodawczaka Ludzkiego (HPV) na lata 2018 – 2022” w 2020 roku przedstawił zebrany Burmistrz Miasta Janusz Kosecki.

W związku z brakiem pytań co do przedstawionego projektu uchwały, przewodniczący poszczególnych komisji zarządzili głosowania nad jego przyjęciem. Wyniki głosowań były następujące:

	„za”	„przeciw”	„wstrzymujący się”
Komisja Budżetu i Finansów	5	0	0
Komisja Społeczna	7	0	0

Projekt uchwały w sprawie zmiany Uchwały Nr VI/33/2019 Rady Miejskiej w Skórczu z dnia 30 kwietnia 2019 r. w sprawie nieodpłatnego przejęcia przez Gminę Miejską Skórcz nieruchomości gruntowej oznaczonej geodezyjnie jako działka 502/5 z przeznaczeniem pod drogę publiczną przedstawił zebrany kierownik Referatu Gospodarki Komunalnej, Przestrzennej i Inwestycji, Marcin Hałas.

W związku z brakiem pytań co do przedstawionego projektu uchwały, przewodniczący poszczególnych komisji zarządzili głosowania nad jego przyjęciem. Wyniki głosowań były następujące:

	„za”	„przeciw”	„wstrzymujący się”
Komisja Budżetu i Finansów	5	0	0
Komisja Gospodarcza	5	0	0
Komisja Społeczna	7	0	0

W kolejnej części posiedzenia komisji, Burmistrz Janusz Kosecki omówił swoje sprawozdanie z działalności w okresie międzysesyjnym.

Radny Roman Pietrzykowski pytał, czy punkt 7 sprawozdania dot. Walnego Zgromadzenia Związku Gmin Wierzyca, czy na tym zgromadzeniu coś dotyczyło również nas?

Burmistrz Janusz Kosecki odpowiedział, że była tam podejmowana uchwała odnośnie stawki dla nieruchomości letniskowych. Część wójtów nie zgadzała się z tą stawką i uchwała ta nie została podjęta. Ale opinie były takie, że uchwała ta musi zostać podjęta i na kolejnym zgromadzeniu, na którym niestety nie byłem, uchwała ta została podjęta.

Radny Marek Landowski pytał, co się dzieje z naszym PSZOK-iem?

Burmistrz Janusz Kosecki odpowiedział, że teraz są jakieś końcowe odbiory i trzeba uzyskać jakieś niezbędne pozwolenia. A jeżeli chodzi o wywóz odpadów wielkogabarytowych, to w piątek byłem na Zarządzie i prosiłem już o ustalenie konkretnego terminu, żebyśmy mogli podać

to do publicznej wiadomości, kiedy będzie ta zbiórka, żeby też można to było w tym miesiącu zorganizować.

Kierownik ZGM Roman Jerkiewicz powiedział, że trzeba by jeszcze dokładnie ustalić, jakie będą zasady przy odbiorze, bo były problemy, jeżeli chodzi o odbiór gabarytów. PSZOK w Starogardzkie żądał jakichś dziwnych rzeczy i dopiero po interwencji pana Burmistrza i innych osób w Wierzycy, udało się to przeprowadzić.

Burmistrz powiedział, że nauczeni doświadczeniem i tym, co miało miejsce ostatnio w Lubichowie, myślę, że Związek nam wskaże konkretne dokumenty, które musimy mieć, ale to się nie obędzie bez listy osób, bo każdemu przysługuje ileś tego miejsca do wywiezienia do PSZOK-u i zgodnie z tym regulaminem będzie to mógł bezpłatnie przekazać.

Kierownik ZGM Roman Jerkiewicz, powiedział, że w okresie letnio – jesiennym odbywały się wielkie remonty w zasobie wspólnot. Ludzie, przy okazji wymiany i budowy nowych instalacji, dokonywali własnych remontów, własnych wymian urządzeń i tych urządzeń jest bez liku. Piwnice są zawałone. Nie ma gdzie tego wywozić. Ja stoję na stanowisku, że albo ta sprawa będzie w miarę szybko załatwiona, albo trzeba będzie je wywieźć na jakiś określony plac i powiedzieć, żeby Wierzyca zabrała. Ja przypomnę, że obywatele płacą za gospodarowanie odpadami. Ani za ich wywożenie, ani za utylizację. Mają zagospodarowanie, więc nie rozumiem w ogóle tego przedłużającego się okresu. Mówię tak, bo jestem trochę rozgoryczony, bo to do nas ludzie się zwracają. Za chwilę nie będzie można przejść w tych domach.

Burmistrz Janusz Kosecki powiedział, że kierownik doskonale wie, że jak wcześniej robiliście remonty, to sama wspólnota wywoziła i nie było wtedy żadnego problemu.

Kierownik Roman Jerkiewicz potwierdził, że wywoziła, to prawda. Natomiast druga sprawa dotyczy tego, że w zabudowie wielorodzinnej, te bezpłatne, papiery i szkła wywozi się raz w miesiącu. Zważywszy, że został wdrożony ten system ogrzewania centralnego, to zginęła możliwość palenia papieru. I teraz tego papieru są ogromne ilości. Myśmy prosili, podaliśmy ilość pojemników i powiem, że to opornie idzie. Ja to pisałem mailem do nich o zwiększenie ilości pojemników. Mam odpowiedź, że zostało przekazane do realizacji.

Burmistrz Janusz Kosecki poprosił, by kierownik przesłał mu tego maila i będzie dzwonił w tej sprawie.

Kierownik Jerkiewicz powiedział, że jeden duży pojemnik na jeden blok, to jest mało, na co radna Krystyna Bednarska powiedziała, że to jest na trzy bloki.

Kierownik Jerkiewicz powiedział, że w ogóle nie rozumie limitowania w tym regulaminie, bo jest napisane ile przypada dla Jana Kowalskiego pojemności. A skąd i kto to wziął? Czasy się zmieniają. Opakowań jest cała masa. Proszę cokolwiek kupić w sklepie, to są trzy opakowania.

Burmistrz powiedział, że jeżeli wystawi się koło pojemnika worek, to worek będzie zabrany, bo mają taki obowiązek, na co kierownik Jerkiewicz powiedział, że nie jest to możliwe w zabudowie wielorodzinnej. Kierownik Jerkiewicz mówił o tym, że myślał, że wystarczy jak zamówimy kontenery i dostawimy do tych, które mamy, po czym się okazało, że pojemniki nam nie przysługują, bo jest limit. To ja się pytam, dlaczego worki i torby wolno, a pojemnika nie wolno? To jest jakieś dziwne.

Radna Krystyna Bednarska powiedziała, że tych pojemników w ogóle jest bardzo mało, bo są cztery bloki i tylko dwa kosze.

Burmistrz Janusz Kosecki poprosił, by kierownik Jerkiewicz przygotował mu na jutro ilość pojemników na różne frakcje na ilość osób.

Kierownik Jerkiewicz wyjaśnił, że mówi w imieniu mieszkańców bloków, bo jego osobiście to nie dotyczy i jeżeli chodzi o zabudowę jednorodzinną, to jest bardzo zadowolony. Jak o prywatna osoba jest bardzo zadowolony, natomiast w wielorodzinnych, to jest jakaś dziwna sytuacja.

Radny Stefan Wiśniewski powiedział, że tyle rodzin, ile tam mieszka, tyle było założonych grzejników i jest cała hałda tych papierów, a co będzie, jak ktoś to podali? I czy to w ogóle zniknie?

Burmistrz Janusz Kosecki powiedział, że kartony od kaloryferów, to powinien zutylizować wykonawca.

Kierownik Jerkiewicz powiedział, że tam są różne papiery. W zakresie tego remontu, co do tych ciężkich odpadów, to my obsługujemy. Są kontenery na gruz budowlany i odpady budowlane, są kontenery na kafle, szmatki. Nie umiem Państwu powiedzieć z głowy ile tego było, ale sporo tych kontenerów. Na pewno jest dwucyfrowa liczba wywiezionych tych kontenerów. I to jeszcze będzie, bo jeszcze tam nieliczne piece zostały. Ja bym chciał powiedzieć tak, bo się odzywały takie głosy, ale żeby wszyscy wiedzieli. Jest planowane rozebranie ostatecznie tych budynków gospodarczych. Ale na to muszą być pieniądze, bo to też trzeba zutylizować. Jak będzie to zrobione, to będzie każdy budynek wyposażony w taką wiatę, podobną jak ma Spółdzielnia Mieszkaniowa Kociewie. I każdy budynek będzie miał tą wiatę dla siebie i to się zrobi porządek, ale na dzisiaj to my nie jesteśmy w stanie. To się uspokoi za jakiś czas, ale z pewnością papieru będzie zdecydowanie więcej, bo nie ma pieców i nie będzie gdzie spalić.

Przewodniczący Komisji Społecznej Stanisław Eggert powiedział, że na ostatnim posiedzeniu Komisji Społecznej wrócił temat usprawnienia życia jednej z mieszkanek bloku przy ul. Pomorskiej. Chodziło tam o montaż, czy budowę zjazdu dla inwalidów.

Kierownik Roman Jerkiewicz powiedział, że ta sprawa się wlecze i tu chodzi o techniczne rozwiązanie. Ta pani po prostu musiałaby po prostu otrzymać lokal w zupełnie innym bloku, gdzie klatka jest szeroka, gdzie można by taką windę z półpiętra założyć, a potem zjazd jakiś. Przypomnę, że budynki te zostały sprzedane do obrysu i wspólnota może zarządzać tylko po obrysie swojego budynku. Wszystko, co pozostałe, nie jest własnością wspólnoty. Wspólnota, nawet jak by chciała, postawić tam tę rampę, o której rozmawialiśmy, to jak może to zrobić na nie swoim gruncie.

Burmistrz powiedział, że tam nie każdy blok został sprzedany po obrysie, na co kierownik Jerkiewicz odpowiedział, że te duże wszystkie. Chodzi o to, że musi być przynajmniej jakiś dokument na to, że na nieswoim gruncie ta wspólnota może to zrobić, bo za chwilę będzie samowola budowlana. Najlepiej mieszkania przystosowane dla osób niepełnosprawnych to są w TBS-ie, ale tam od początku były takie założenia. Osoba niepełnosprawna tam jedna w tej chwili jest i korzysta z tego wszystkiego.

Radna Barbara Bukowska powiedziała, że z tych schodów wewnątrz, to ta pani sobie jakoś radzi, też musi go dźwigać, ale te zewnętrzne schody są oblodzone i ona już nie raz spadła. Ona by chciała tylko ten zjazd z tych zewnętrznych schodów.

Kierownik Roman Jerkiewicz powiedział, że podejdzie do sprawy jeszcze raz, jeżeli to ma być tylko zjazd ze schodów zewnętrznych, to może gdzieś wzdłuż budynku. Jeżeli wspólnota podejmie taką uchwałę, że podejmie się sfinansować to, to pewnie to sfinansuje.

Przewodniczący Stanisław Eggert powiedział, że tutaj na razie nie chodzi o finanse, tylko o możliwości techniczne.

Kierownik Jerkiewicz powiedział, że podejdzie jeszcze raz do tego. Weźmie jakiegoś innego projektanta, czy inżyniera, który może nam coś innego podpowie. Tam już było chyba podejście ze trzy razy do tego tematu.

Radny Roman Pietrzykowski pytał, kiedy radni ewentualnie będą mogli usłyszeć, że coś się w tej kwestii zrobiło?

Kierownik Jerkiewicz powiedział, że w grudniu. Musimy znaleźć projektanta, który nam jakieś rozwiązania w tej kwestii podpowie. Ja wiem, że to się mówi, tylko zjazd, ale to musi być też dla innych ludzi bezpieczne. To musi być tak, że i ta osoba i inni ludzie, będą mieli zapewnione bezpieczeństwo.

W związku z wyczerpaniem tematu wspólnego posiedzenia komisji, Przewodnicząca Barbara Graban zakończyła je o godz. 17.30. Salę obrad opuścili członkowie Komisji Społecznej, natomiast członkowie Komisji Budżetu i Finansów i Komisji Gospodarczej pozostali, by kontynuować posiedzenie tych dwóch komisji.

Protokół zawiera 16 ponumerowanych stron maszynopisu i 1 załącznik.

Przewodniczący Komisji Społecznej
Stanisław Eggert

Protokolant: Iwona Dembska
Skórcz, dnia 15.11.2019 r.